



Złot Otwarcia...



„DoctorRiders”

10 maja 2012 roku 90 ciężkich motocykli przywiozło do Przemyśla ponad stuosobową ekipę członków i sympatyków największego w Polsce klubu motocyklowego: Iekarskiego „DoctorRiders”. Już po raz ósmy fani motocyklizmu spod znaku eskulapa otworzyli oficjalnie sezon motocyklowy. W ogrodzie hotelu „Gromada”, podczas powitalnego grilla, zrobił to oficjalnie kol. Grzegorz Krzyżanowski w towarzystwie organizatora imprezy, kol. Mariusza Janikowskiego. Powitania, wspomnienia ubiegłorocznych dokonań i snuć planów na obecny rok trwały do późnych godzin nocnych. Jednak w piątkowy ranek wszyscy karnie stawili się przy swoich maszynach, aby wyruszyć na pierwszą złotową wyprawę do Kalwarii Pałacowskiej. Droga wiodła przez malownicze okolice, a kilkudziesięciometrowa formacja motocykli opadająca i wznosząca się na górskich drogach robiła niesamowite wrażenie i budziła powszechne zainteresowanie.

Po krótkiej regeneracji sił w miejscowej karczmie ekipa „ridersów” dotarła do Kalwarii. Jej gospodarze – Franciszek – odprawili specjalną mszę, a następnie jeden z braci opowiedział historię zakonu i tego świętego miejsca. Po zwiedzeniu okolicy i obiedzie w „Domu Pielgrzyma” uwieczniono całą ekipę na okolicznościowym zdjęciu.

Po powrocie do hotelu i krótkim wypoczynku czekała na uczestników złotu kolejna atrakcja: wyjazd, tym razem autokarowy, na zwiedzanie oraz wieczorną biesiadę w Krasieczynie. Tu mieli się jeden z najpiękniejszych polskich zamków, niegdyś będący w posiadaniu rodziny Krasickich.

Zniszczony przez barbarzyńskich czerwoarmistów i komunistyczne rządy PRL-u dziś odzyskuje swój dawny blask. Po zwiedzeniu zamku na uczestników złotu czekały dodatkowe atrakcje: testowanie modeli motocykli Triumph oraz biesiada przy rokokowej kapeli, a także przybycie prezesa NRL Macieja Hamankiewicza, który przejął

rolę obsługi technicznej złotu: jego prywatny samochód służył odtąd za transporter napojów oraz przechowalnię kasków i kurtek podczas zwiedzania lokalnych atrakcji.

Następnego dnia rano na „złotowiczów” czekał wyjazd do arboretum w Boleszycach. Ponad 25 hektarów przepięknych roślin, prawie hektar stawów, ciekawe połączenie instalacji miejscowych artystów z pięknem natury tworzyły niezwykłą oprawę upalnego dnia.

Po relaksie na łonie natury szpaler motocykli ruszył w dalszą drogę – do zamku Dubieniecko, miejsca urodzenia mistrza pióra, Ignacego Krasickiego, w którym zaplanowano niezwykle ekskluzywny obiad w wytwornych wnętrzach palmiarni.

Po powrocie do hotelu nadszedł czas na akcenty pożegnalne: ceremonię przyjęcia nowych członków, po której stan liczebny klubu osiągnął liczbę 354, a w jego szeregach znalazł się kolejny Dołnoślązak, kol. Mirosław Bobeck z Dzierżoniowa. Całość zamknęło oficjalnie losowanie nagród od sponsorów, wizyta Szwejka i kolacja. A w niedzielny poranek wszyscy rozjechali się do domów z nadzieją graniczącą z pewnością, że już niedługo spotkamy się ponownie na motocyklowych szlakach.

Paweł Wróblewski

Opis zdjęć

1. Formacja „DoctorRiders”
2. Uczestnicy złotu
3. Reprezentacja DIL: dr Janusz Wróbel i Paweł Wróblewski z prezesem NRL Maciejem Hamankiewiczem
4. Zamek Dubieniecko
5. Zamek w Krasieczynie

Zdjęcia z archiwum PW

